

Marta du Vall

## DROGA GRECJI DO UNII GOSPODARCZO-WALUTOWEJ. ZARYS PROBLEMATYKI

**Abstract:** The main purpose of this article is presentation of the reforms which were conducted in Greece according to adjustment its economy to EU convergence dimension. It is necessary to emphasis the fact that this process was succeed, Greece became a member of EMU on 1<sup>st</sup> January 2001. This process for years was treated as the best example and model for other candidates states. Today it is very questionable if the official European and Greek information were truth.

**Key words:** euro, convergence, Greece, reform, economy

Na przełomie XX i XXI w. Unia Europejska wprowadziła wspólną walutę, zaczęła też funkcjonować unia walutowa. Nie ma wątpliwości, że podjęte działania były, i nadal są, najciekawszym eksperymentem w dziedzinie stosunków międzynarodowych i to nie tylko ekonomicznych. Jednak po dekadzie, w obliczu obecnego kryzysu strefy euro, pod znakiem zapytania staje słusność przeprowadzania doświadczeń na tak szeroką skalę. Kryzys, z jakim ma obecnie do czynienia UE jest najpoważniejszy w jej historii, a w jego obliczu organizacja ta wydaje się nie zdawać egzaminu dojrzałości. Przyczyny tego stanu są różnorakie. Unia ponosi przede wszystkim konsekwencje rozpasania budżetów, zbyt szybkiej rozbudowy strefy euro, braku kontroli budżetów państw członkowskich

oraz niestosowania sankcji w przypadkach naruszania warunków uczestnictwa we wspólnej walucie.

Grecja, bardzo długo postrzegana jako jeden z najbiedniejszych krajów Europy (przed wielkim rozszerzeniem w 2004 r.), jest też uznawana za kraj, który zmarnował swoje „pięć minut” w Unii. Natarczywie nasuwa się więc pytanie, jak to się stało, że, pomimo iż nie wszyscy przywódcy Unii byli przekonani o pełnej gotowości Aten do wejścia do unii walutowej, wszyscy solidarnie podpisali się pod decyzją Komisji Europejskiej (z 2000 r.) w tej sprawie? Jak można było dopuścić do tego, by Grecja stała się 12 krajem Unii Gospodarczo-Walutowej (obok Austrii, Belgii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Luksemburga, Portugalii, Niemiec i Włoch), a drachma, wielowiekowa waluta, została zastąpiona przez euro?

Obecnie wielu komentatorów, powołując się na analizy ekonomiczne, ogłasza, że Grecji nigdy nie udało się spełnić wymaganych traktatem z Maastricht kryteriów konwergencji<sup>1</sup>, a co za tym idzie, decyzje organów UE były niezgodne z prawem. Trudno jednak znaleźć jednoznaczne dowody na potwierdzenie tego zarzutu, nie zmienia to jednak faktu, że „błyskawiczne” nieomal zreformowanie finansów państwowych i poprawa kondycji ekonomicznej Grecji na przełomie XX i XXI w. rodzą wiele pytań.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie procesu reform, jakim, według oficjalnych danych rządu greckiego i instytucji UE, poddana została gospodarka Grecji w przełomowym okresie dostosowawczym do wymogów Unii Gospodarczo-Walutowej – reform, które umożliwiły wejście tego kraju do euro-landu 1 stycznia 2001 r. Reform, które do niedawna służyły za wzór dla państw kandydujących do strefy euro, a dziś podważony został sam fakt ich przeprowadzenia (a przynajmniej ich efektów).

Proces integracji Grecji ze Wspólnotami Europejskimi rozpoczął się wraz z podpisaniem układu stowarzyszeniowego z Europejską Wspólnotą Gospodarczą 9 lipca 1961 r. (po dwuletnich negocjacjach). Układ ten wszedł w życie 1 listopada 1962 r.<sup>2</sup> Treść umowy stowarzyszeniowej Grecji ze WE została oparta na traktacie rzymskim i zawierała regulacje dotyczące wymiany towarów, usług, przemieszczania się osób oraz problemów fiskalnych i konkurencji, a także unifi-

<sup>1</sup> Kryteria konwergencji, kryteria zbieżności – określenie zespołu wymogów dotyczących gospodarki, jakie miały spełnić kraje przystępujące do trzeciego etapu tworzenia UGW, a zarazem do przyszłej strefy euro. Należały do nich: 1) wysoki stopień ustabilizowania cen – stopa inflacji w danym kraju nie powinna być wyższa o więcej niż 1,5 punktu procentowego od inflacji w 3 krajach o najniższym jej wskaźniku; 2) utrzymywanie rygoru budżetowego – jego ewentualne zadłużenie nie powinno być wyższe niż 3 proc. produktu krajowego brutto (PKB) danego kraju; 3) zadłużenie państwa – nie powinno przekroczyć 60 proc. PKB; 4) stabilność walut – w ciągu 2 lat przed przystąpieniem do UGW waluta danego państwa musi być stabilna, tzn. jej wahania nie mogą wykroczać poza przyjęte ramy, waluta ta nie może być w tym okresie dewaluowana względem innych walut europejskich; 5) wysokość oprocentowania – stawka oprocentowania długoterminowego nie powinna być wyższa o więcej niż 2 punkty procentowe od przeciętnej wysokości stóp procentowych w krajach o największej stabilności cenowej. Za: [www.nbpnews.pl/pl/commonPages/EconomicEntryDetailsPress?entryId=172&pageId=17702](http://www.nbpnews.pl/pl/commonPages/EconomicEntryDetailsPress?entryId=172&pageId=17702) [08.2011].

<sup>2</sup> *Integracja europejska*, red. A. Marszałek, Łódź 1997, s. 221.

kacji wewnętrznej i zewnętrznej polityki ekonomicznej. Zakładał on w perspektywie akces Grecji do Wspólnoty Europejskiej (preambuła i art. 72 układu<sup>3</sup>). Układ stowarzyszeniowy odegrał ogromną rolę w dostosowywaniu greckiej gospodarki do wymogów członkostwa we Wspólnotach. Jego założenia opierały się głównie na działaniach liberalizujących wzajemny handel, przy zastosowaniu asymetrii na korzyść Grecji. Duże znaczenie odegrała również pomoc finansowa Wspólnot. Te dwa instrumenty przyczyniły się do przyśpieszenia wzrostu gospodarczego Grecji<sup>4</sup>. Należy podkreślić, że układ stowarzyszeniowy Grecji był pierwszym tego typu układem zawartym przez WE, najbardziej kompletnym i ambitnym.

W tym okresie wyróżniały się dwa stanowiska obywateli greckich do Wspólnot Europejskich. Z jednej strony część społeczeństwa oraz elit politycznych, przywiązana do greckiej ortodoksyjności, występowała przeciwko działaniom zmierzającym do integracji Grecji ze Wspólnotami. Z drugiej strony część Greków o bardziej prawicowych poglądach popierała zbliżenie do struktur zachodnioeuropejskich. Na greckiej scenie politycznej te dwa stanowiska były w obu dekadach reprezentowane, odpowiednio, przez dwie główne siły polityczne – socjalistów (późniejszych socjaldemokratów z partii PASOK<sup>5</sup>) oraz liberalno-konserwatywną Unię Centrum, a później Nową Demokrację.

Procesy dostosowawcze do członkostwa we Wspólnotach zostały w Grecji przerwane w roku 1967 i dopiero upadek tak zwanej dyktatury pułkowników w 1974 r. (wojskowa dyktatura w Grecji przetrwała siedem lat, znacznie dłużej niż jakkolwiek władza niekonstytucyjna w dziejach tego kraju w XX w.<sup>6</sup>) umożliwił podjęcie dalszych kroków wzmacniających powiązanie tego kraju z EWG. W grudniu 1974 r. rząd zdołał reaktywować zawieszone w okresie dyktatury wojskowej porozumienie o stowarzyszeniu Grecji z EWG. Zamrożone przez siedem lat kredyty dla Grecji zostały odblokowane<sup>7</sup>. Oficjalny wniosek o członkostwo w EWG został złożony 12 czerwca 1975 r. Rozmowy w sprawie przyjęcia Grecji do Wspólnego Rynku rozpoczęły się w lipcu 1976 r.

Akcesja Grecji leżała także w interesie państw członkowskich EWG. Liczono na wzrost roli politycznej oraz wpływów gospodarczych Wspólnot w basenie Morza Śródziemnego. Negocjacje akcesyjne zostały wykorzystane przez członków EWG do umocnienia ich pozycji wobec instytucji wspólnotowych, przede wszystkim wobec Komisji, i do podkreślenia faktu, że kwestie polityczne są domeną państw członkowskich a nie Wspólnoty. W negocjacjach akcesyjnych skupiono się bardziej na kwestiach politycznych niż gospodarczych, a same rozmowy nie trwały długo. Głównym powodem skrócenia pertraktacji była obawa

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 222.

<sup>4</sup> P. Łoszewski, *Droga Grecji do euro. Podsumowanie procesu dostosowań do przyjęcia wspólnej waluty*, „Biuletyn Analiz UKiE” 2001, nr 6.

<sup>5</sup> Ogólnogrecki Ruch Socjalistyczny.

<sup>6</sup> A. M. Brzeziński, *Grecja*, Warszawa 2002, s. 172.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 194.

państw członkowskich WE, że w obliczu ciągłego spadku poparcia dla członkostwa wśród społeczeństwa greckiego oraz dojścia do władzy antyeuropejskiej partii PASOK, Grecja może zrezygnować z dążeń do członkostwa. Nie zmienia to faktu, że ani grecka gospodarka, ani jej system polityczny i administracyjny, nie były gotowe do członkostwa. Mimo to Rada Ministrów EWG podjęła znamiennej decyzję polityczną – uznała, że głównym zadaniem „dziewiątki” jest wzmocnienie greckiej demokracji.

28 maja 1979 roku Grecja podpisała układ o przystąpieniu do EWG. Miesiąc później układ był przedstawiony parlamentowi do ratyfikacji. PASOK zbojkotował debatę i głosowanie 28 czerwca. Układ został przyjęty 191 głosami, przeciwko 2. W grudniu 1980 r. osiągnięto porozumienie w sprawie cen na artykuły rolne eksportowane przez Grecję do EWG. W ten sposób usunięto najważniejszą przeszkodę na drodze do przyjęcia Grecji do Wspólnego Rynku<sup>8</sup>.

Z dniem 1 stycznia 1981 r. Grecja stała się dziesiątym pełnoprawnym członkiem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Było to tak zwane pierwsze poszerzenie na południe Wspólnot Europejskich. Można powiedzieć, że członkostwo Grecji we Wspólnotach było podyktowane przede wszystkim względami politycznymi. W momencie przystępowania Grecji do Wspólnot, gospodarka tego kraju znacząco jednak odstawała od poziomu gospodarek państw członkowskich. W 1980 r. produkt krajowy brutto na jednego mieszkańca Grecji był na poziomie 58% średniego poziomu wspólnotowego. Niekorzystna była także jego struktura, np. udział rolnictwa w wytwarzaniu PKB kształtował się na poziomie 20%, podczas gdy w przypadku innych państw członkowskich wynosił średnio 3,3% PKB. Grecką gospodarkę cechowała duża liczba małych zakładów produkujących na rynki lokalne oraz dużych przedsiębiorstw państwowych, przy równoczesnym niewielkim udziale średnich przedsiębiorstw. Cechą charakterystyczną greckiej gospodarki był też fakt znacznego uczestnictwa w dochodach państwowych wpływów z turystyki, opłat frachtowych oraz tak zwanych przepływów niewidzialnych, pochodzących od greckich robotników zatrudnionych za granicą<sup>9</sup> (w 1977 r. turyści zostawili w Grecji ponad 1 mld dolarów, a budżet wielu tysięcy rodzin zasiliło ok. 900 mln dolarów przesłanych przez Greków pracujących w państwach zachodnich<sup>10</sup>).

Przez pierwsze lata po przystąpieniu Grecji do Wspólnot kraj ten znajdował się w trudnej sytuacji ekonomicznej. Struktura gospodarcza była przestarzała, a większość wskaźników ekonomicznych (jak wspomniano) kształtowała się na niekorzystnym poziomie i dalej się pogarszała. Było to bardzo negatywne zjawisko, tym bardziej, że Grecja dążyła do zmniejszania dystansu rozwoju gospodarczego dzielącego ją od pozostałych krajów członkowskich. Średnioroczne tempo wzrostu PKB wyniosło w latach 80. 1,6%, to jest o 0,7 punktu procento-

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>10</sup> A. M. Brzeziński, *op.cit.*, s. 193.

wego poniżej średniej dla państw Wspólnoty. Do tych niekorzystnych wyników dołączyło nasilające się procesy inflacyjne (w ciągu pierwszych lat członkostwa inflacja wahała się w przedziale od 14 do 25%<sup>11</sup>). Od 1981 r. zaczęło wzrastać bezrobocie, które do tego momentu nie występowało w Grecji jako problem społeczny. Poziom tego zjawiska zaczął zbliżać się do średniego poziomu notowanego we Wspólnocie (a do tej pory pozostawał na poziomie znacznie poniżej tej wartości). I tak w latach 1981–1990 stopa bezrobocia wynosiła średnio 7,2% w Grecji i 9,6% we Wspólnocie<sup>12</sup>. Obok tych czynników, okres ten charakteryzował się również mało efektywnym wykorzystaniem napływającego kapitału zagranicznego. Środków tych nie wykorzystywano w pełni w celu modernizacji gospodarki i stwarzania podstaw dla funkcjonowania nowoczesnych gałęzi przemysłu, a wydawano głównie na zaspokajanie bieżących potrzeb budżetu.

Jednak już w 1984 r., w wyniku przeprowadzonych przez socjalistyczny rząd reform (m.in. wzrost inwestycji, surowa kontrola cen, nacjonalizacja poważnie zadłużonych firm), wystąpiły w greckiej gospodarce pozytywne zjawiska. 6 czerwca 1983 r. rząd przedstawił w parlamencie projekt pięcioletniego planu rozwoju gospodarczego i społecznego kraju. Głównym zadaniem rządu było zmniejszenie bezrobocia, walka z inflacją oraz ożywienie gospodarki. Projekt przewidywał rozszerzenie polityki inwestycyjnej, szczególnie w sektorze publicznym. Przewidziano zwiększenie wydatków na oświatę, służbę zdrowia i świadczenia socjalne. 11 października 1985 r. rząd Papandreu ogłosił program oszczędnościowy („zaciskanie pasa”), który zamierzał przede wszystkim do zmniejszenia deficytu sektora publicznego i zrównoważenia bilansu płatniczego. Wprowadzono zmiany w systemie płac i podatków, na dwa lata zamrożono płace i emerytury, przedsiębiorstwa zostały zobowiązane do składania na okres sześciu miesięcy depozytu finansowego w wysokości 40–80% wartości importowanych towarów i usług. W projekcie budżetu na rok 1986 przewidziano dodatkowe dochody ze znacznie podwyższonych podatków, które miały być przeznaczone na ochronę zdrowia, oświatę i świadczenia socjalne. Wsparciem dla Grecji była kolejna pożyczka od EWG<sup>13</sup>. Rygorystyczna polityka oszczędnościowa przyniosła pierwsze pozytywne efekty – w 1987 r. stopa inflacji obniżyła się, nastąpiła też poprawa sytuacji płatniczej.

Jak można zauważyć, partia PASOK, rządząca nieprzerwanie przez całe lata 80., z czasem zaczęła zmieniać swój stosunek do Wspólnot. Dostrzegła bowiem możliwość wykorzystania pomocy finansowej do rozwoju Grecji. Ewolucja polityki PASOK doprowadziła do systematycznego wycofywania się przez tę partię z antyintegracyjnych elementów polityki zagranicznej.

Przełom lat 80. i 90. był pełen zawirowań politycznych na greckiej scenie politycznej. W ciągu 10 miesięcy, od czerwca 1989 r. do kwietnia roku następ-

<sup>11</sup> Eurostat, *Yearbook '95. A Statistical Eye on Europe 1983–1993*.

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> A. M. Brzeziński, *op. cit.*, s. 208.

nego, zostały trzykrotnie przeprowadzone wybory parlamentarne. W ich wyniku Nowa Demokracja zdołała uzyskać w kwietniu 1990 r. 150 miejsc w 300-osobowej Izbie. Lider ND, Konstantinos Mitsotakis<sup>14</sup>, zdołał utworzyć rząd dzięki poparciu jednego deputowanego z prawicowej Partii Demokratycznej Odnowy (DIANA). 11 kwietnia 1990 r. premier zapowiedział zmianę prawa wyborczego i reformy gospodarcze, których domagała się Unia. W skład rządu weszli eksperci, politycy, ekonomiści, inżynierowie, prawnicy, naukowcy<sup>15</sup>. W lipcu 1993 r. na scenie politycznej Grecji pojawiła się nowa partia: Polityczna Wiosna (POLAN) pod przywództwem Antonisa Samarasa<sup>16</sup>. W sierpniu do nowej partii przeszło dwóch deputowanych z ND. W ten sposób rząd Mitsotakisa stracił minimalną większość parlamentarną. Premier był zmuszony do rezygnacji z urzędu i rozpisania nowych wyborów. W wyborach przeprowadzonych 10 października 1993 r. zwycięstwo odniósł PASOK.

Pomimo zawirowań na arenie politycznej, w latach 90. w większości poprawiły się wskaźniki ekonomiczne dzięki polityce stabilizacyjnej greckich rządów. Jeszcze na początku dekady panowała względna stagnacja (1990 r. – 0,0%, 1991 – 3,1%, 1992 – 0,7% wzrost PKB), a nawet spadek produktu krajowego (1,6% spadek PKB w 1993 r.), ale już w następnych latach jego wartość zaczęła rosnąć<sup>17</sup>. Pozytywny trend dał o sobie znać także w przypadku inflacji. I tak średnioroczna inflacja została zredukowana z 20,4% w 1990 r. do 8,9% w 1995 r.<sup>18</sup> Najmniej korzystne zmiany występowały w przypadku bezrobocia. We wczesnych latach 90. poziom bezrobocia w Grecji zbliżył się do średniego poziomu Wspólnot (bezrobocie wzrosło z poziomu 6,4% w 1990 r. [we Wspólnocie 9,9%] do 8,9% w 1994 [11,1% we Wspólnocie])<sup>19</sup>.

Nowym i największym wyzwaniem w dotychczasowym procesie integracji, nie tylko dla Grecji, ale dla wszystkich krajów członkowskich Wspólnot, okazały się jednak postanowienia traktatu z Maastricht, dotyczące utworzenia Unii Gospodarczo-Walutowej. Istotną rolę w określaniu przyszłej Unii Gospodarczej i Walutowej w ramach Unii Europejskiej miały prace tzw. Komitetu Delorsa. Wynikiem prac tego Komitetu był raport, który zawierał uzasadnienie potrzeby realizacji w ramach Wspólnoty Unii Gospodarczo-Walutowej<sup>20</sup>. Unia ta miała

---

<sup>14</sup> Konstantinos Mitsotakis – ur. 1918, polityk grecki, 1941–1944 uczestnik ruchu oporu na Krecie, po wojnie w parlamencie na uchodźstwie (1967–1973), w 1984 r. lider Nowej Demokracji, 1990–1993 premier. Za: A. M. Brzeźniński, *op. cit.*

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 225.

<sup>16</sup> Antonis Samaras – ur. 1951, polityk grecki, początkowo związany z ND, w 1989 r. minister finansów, 1989–1992 minister spraw zagranicznych, w 1993 r. wystąpił z ND i założył partię Wiosna Polityczna. Za: A. M. Brzeźniński, *op. cit.*

<sup>17</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> L. Ciamaga, E. Latoszek, K. Michałowska-Gorywoda, L. Oręziak, *Unia Europejska. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2001, s. 264.

stanowić końcowy rezultat stopniowej integracji gospodarczej w UE, przy czym unia gospodarcza i unia walutowa tworzyć miały dwie integralne części jednej całości, dlatego powinny być wprowadzane równoległe<sup>21</sup>.

Unia walutowa została określona w raporcie jako obszar walutowy, na którym byłyby zapewniona: pełna i nieodwracalna wymiana walut, całkowita liberalizacja transakcji kapitałowych i pełna integracja rynku finansowego, eliminacja wahań kursów walutowych oraz nieodwołalne usztywnienie parytetów walutowych.

Ustanowienie unii walutowej wymagało wprowadzenia jednolitej polityki pieniężnej, a wyłączna odpowiedzialność za prowadzenie tej polityki spoczywałaby na nowej instytucji, to jest na Europejskim Banku Centralnym (dalej zwanym EBC) – oznaczało to konieczność transferu na rzecz EBC suwerennych uprawnień do kształtowania polityki pieniężnej. Komitet Delorsa uznał także, że zastąpienie jedną walutą walut narodowych, po usztywnieniu na trwałe kursów, byłoby pożądanym elementem, świadczyłoby o nieodwracalności tej unii<sup>22</sup>.

Unię gospodarczą uznano za niezbędny warunek wprowadzenia unii walutowej i określono ją czterema elementami:

- 1) jednolity rynek, w ramach którego towary, usługi, kapitał i siła robocza mogą się swobodnie przemieszczać,
- 2) polityka konkurencji realizowana na szczeblu unii w celu zapewnienia niezakłóconego funkcjonowania rynku wewnętrznego,
- 3) realizacja wspólnej polityki, umożliwiającej przemiany strukturalne w gospodarce krajów członkowskich, a w szczególności zapobiegającej pogłębianiu się dysproporcji w rozwoju regionalnym Wspólnoty,
- 4) koordynacja polityki makroekonomicznej wraz z zastosowaniem określonych reguł zobowiązujących kraje unii do unikania nadmiernego deficytu budżetowego w celu realizacji skutecznej polityki antyinflacyjnej<sup>23</sup>.

Warunkiem stworzenia unii gospodarczej miało być uzupełnienie funkcjonowania jednolitego rynku wewnątrz Wspólnoty działaniami w trzech wzajemnie powiązanych dziedzinach (wymienione w punktach 2–4). Według postanowień traktatu o Unii Europejskiej, ustanowienie unii walutowej miało objąć tylko te państwa członkowskie, które spełniałyby kryteria konwergencji, konieczne do przyjęcia wspólnej waluty. Ponadto, oprócz wymogów podstawowych, postawiono warunki dodatkowe: pełna wymienialność waluty narodowej; niezależność banku centralnego od rządu (kluczowa dla niezależności politycznej Europejskiego Banku Centralnego oraz Europejskiego Systemu Banków Centralnych); przyjęcie zasady finansowania deficytu finansów publicznych na rynku kapitałowym (a nie przez bank centralny)<sup>24</sup>. Decyzję dotyczącą spełnienia przez dane

---

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> *Ibidem*.

<sup>24</sup> D. Sielski, *Grecka droga do euro*, „Wspólnoty Europejskie” 2000, nr 5.

państwo członkowskie kryteriów spójności, według traktatu o UE, miała podjąć kwalifikowaną większością głosów Rada Europejska przed 1 lipca 1998 r. W odniesieniu do pozostałych państw członkowskich miała być stosowana zasada derogacji. Oprócz powyższych postanowień, traktat zawierał oddzielne, wyjątkowe regulacje dla Wielkiej Brytanii i Danii (dawały im one możliwość notyfikacji Radzie Europejskiej ich stanowiska w sprawie przystąpienia lub nieprzystąpienia do trzeciego etapu Unii Ekonomicznej i Walutowej)<sup>25</sup>.

Podwaliny, jakie położył traktat z Maastricht pod utworzenie Unii Gospodarczo-Walutowej stały się faktem 1 stycznia 1999 r. Wtedy to kursy wymiany walut krajów, uczestniczących w europejskim mechanizmie kursowym (*Exchange Rate Mechanism* – dalej zwany ERM), zostały nieodwołalnie ustalone, euro zastąpiło dotychczasową jednostkę rozliczeniową ECU w relacji 1:1, państwa zaś oddelegowały na szczebel Wspólnoty prawo do prowadzenia polityki pieniężnej, kursowej oraz emisji pieniądza. Zadania te przejęła nowa ponadnarodowa instytucja, powstała z przekształcenia Europejskiego Instytutu Monetarnego – Europejski Bank Centralny.

W pierwszej grupie krajów, które przyjęły wspólną walutę, znalazło się 11 państw członkowskich Unii Europejskiej: Austria, Belgia, Finlandia, Francja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Portugalia, Niemcy oraz Włochy. Poza Unią Gospodarczo-Walutową pozostały cztery państwa członkowskie UE (Dania, Grecja, Szwecja, Wielka Brytania). Wielka Brytania i Dania skorzystały z klauzuli *opt-out*, pozwalającej im czasowo nie uczestniczyć w unii walutowej. Szwecja świadomie nie spełniła jednego z kryteriów konwergencji, nie wprowadzając korony szwedzkiej do ERM.

W przeciwieństwie do powyższych trzech krajów, przystąpienie do unii gospodarczej i przyjęcie wspólnej waluty od początku było strategicznym celem Grecji. Jednak wskaźniki makroekonomiczne tego najuboższego i najsłabszego gospodarczo kraju Unii były na tyle niezadowalające, że ją dyskwalifikowały<sup>26</sup>.

Grecja przede wszystkim nie zdołała spełnić kryteriów zbieżności, dotyczących inflacji oraz długu publicznego w relacji do PKB (wskaźnik inflacji w 1996 r. kształtował się na poziomie bliskim 15%, zaś deficyt budżetowy sięgał prawie 10% PKB)<sup>27</sup>. Oczywiście sprawą wydaje się, że włączenie tak słabej i niestabilnej gospodarki do unii walutowej, poważnie zagroziłoby sprawnemu funkcjonowaniu strefy euro.

Za początek drogi Grecji do pełnoprawnego członkostwa w Unii Gospodarczo-Walutowej należy uznać rok 1996, kiedy to urząd premiera objął Costas Simitis<sup>28</sup>. Pokonał on Andreasa Papandreu, poprzedniego lidera partii rządzącej

<sup>25</sup> *Najnowsza historia świata 1945–1995*, red. A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc., Kraków 1997, s. 643.

<sup>26</sup> D. Sielski, *op. cit.*

<sup>27</sup> Informacje uzyskane dzięki uprzejmości Ambasady Grecji w Warszawie, tłumaczenie własne.

<sup>28</sup> Costas Simitis – postać modelowa na nowe czasy: pragmatyk, liberal, socjalista (jak cała jego partia, PASOK) w odmianie wolnorynkowej (prywatyzującej, ograniczającej sektor państwowy, walczącej o wskaźniki gospodarcze), słowem – odpowiednik Gerharda Schrödera, Tony’ego Blaira, Lionela Jospina.



PASOK. Grecja wciąż znacznie odstawała pod względem rozwoju gospodarczego od pozostałych krajów „piętnastki”. Nowy premier tuż po elekcji zadeklarował, że jego zamiarem będzie włączenie Grecji do strefy euro do 2001 r. W obliczu ówczesnych wskaźników ekonomicznych (niespełniających warunków konwergencji), zamierzenie to, a zwłaszcza jego horyzont czasowy, wydawały się niezwykle ambitne<sup>29</sup>. Decyzja o dostosowaniu gospodarki narodowej Grecji i jej finansów publicznych do wymogów Unii Gospodarczo-Walutowej wynikała, jak należy sądzić, z przekonania o potrzebie umocnienia greckiej gospodarki.

Aby Grecja mogła stać się członkiem unii walutowej w zakładanym czasie, musiała w ciągu kilku lat znacznie podnieść poziom rozwoju i stabilności swojej gospodarki. W tym celu rząd Simitisa za podstawowe priorytety uznał walkę z inflacją oraz uzdrowienie finansów publicznych. Środkiem do poprawienia kondycji finansów państwa stał się odpowiednio skonstruowany budżet, ułożony z myślą o zmniejszeniu deficytu budżetowego.

Rząd Costasa Simitisa za cel strategiczny uznał więc doprowadzenie do członkostwa Grecji w Unii Gospodarczej i Walutowej do 1 stycznia 2001 r. Założono, że ocena spełnienia przez kraj kryteriów konwergencji będzie miała prawdopodobnie miejsce w 2000 r., na podstawie wyników gospodarczych za rok 1999 oraz w ciągu pierwszych miesięcy 2000 r.<sup>30</sup> Podstawą działań rządu stał się opracowany przez Ministerstwo Gospodarki Narodowej, tzw. Narodowy Program Konwergencji (dalej zwany NPK) na lata 1997–1999, a następnie w wyniku jego nowelizacji w połowie 1998 r. – Znowelizowany Program Konwergencji na lata 1999–2002. NPK został opublikowany w lipcu 1998 r. Zawierał docelowe wskaźniki ekonomiczne Grecji, szczegóły techniczne oraz harmonogram wprowadzania euro do systemu bankowego i sektora publicznego gospodarki. Załączony został również fragment dotyczący przedsiębiorstw i konsumentów<sup>31</sup>. Według założeń NPK, proces przyjmowania wspólnej waluty miał odbywać się w trzech fazach, z których każda miała się charakteryzować specyficznymi działaniami władz oraz uczestników rynku.

Podczas pierwszego etapu, przygotowującego kraj do członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej (trwającego do 31 grudnia 2000 r.) zakładano, że Grecja nie będzie członkiem strefy euro, zaś euro będzie traktowane przez grecki system bankowy jako waluta obca. Następnie po przystąpieniu Grecji do unii walutowej nastąpić miał roczny okres przejściowy (1 stycznia–31 grudnia 2001), podczas którego polityka pieniężna będzie prowadzona w euro, a także konta korespondencyjne greckich instytucji kredytowych w Banku Grecji zaczną być denominowane w euro. W tym okresie rynki: pieniężny, dewizowy oraz obligacji, przestawią się na funkcjonowanie we wspólnej walucie. W zależności od popytu produkty bankowe dla klientów indywidualnych mogły być również ofe-

<sup>29</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>30</sup> D. Sielski, *op. cit.*

<sup>31</sup> *Ibidem.*

rowane w euro. Polityka fiskalna w trakcie okresu przejściowego miała nadal być prowadzona w drachmach, chociaż waluta głównych kont rządowych również miała zostać zmieniona na euro, zaś budżet państwa miał być wyrażany w obydwu walutach. Jeśli chodzi o emisje rządowych papierów wartościowych, to ich nowe edycje miały zostać przekonwertowane na wspólną walutę. Z początkiem ostatniej fazy transformacji, tj. 1 stycznia 2002 r., równocześnie z pozostałymi państwami członkowskimi strefy euro, w Grecji miały zostać wprowadzone banknoty i monety euro. Po dwumiesięcznym okresie współistnienia w obiegu banknotów i monet euro ze stopniowo wycofywaną drachmą (co stanowiło pewne przyspieszenie działań wobec harmonogramu UGW, który przewidywał sześciomiesięczny okres przejściowy), transformacja zakończyć się miała całkowitym usunięciem drachmy z obiegu<sup>32</sup>.

Greckie programy konwergencji były konsekwencją postanowień zawartych w Pakcie na Rzecz Stabilności i Wzrostu<sup>33</sup>. Pakt ten, poprzez procedury koordynacji, miał gwarantować prowadzenie przez kraje członkowskie polityki budżetowej charakteryzującej się dyscypliną fiskalną i prowadzącej do stabilności finansów publicznych. Zobowiązuje on państwa nienależące do obszaru euro do przedkładania Radzie „rozszerzonych programów konwergencji”. Są one zbliżone do programów stabilności, przygotowywanych przez państwa należące do strefy euro (zobligowane do ich przygotowywania również mocą paktu), ale pokrywają szerszy w porównaniu z nimi zakres zagadnień. Celem tych rozszerzonych programów konwergencji jest przedstawianie postępów na drodze do spełnienia warunków członkostwa w Unii Gospodarczo-Walutowej oraz celów polityki pieniężnej w zakresie kursów walutowych oraz inflacji<sup>34</sup>.

W greckich programach konwergencji zakładano dalsze prowadzenie restrykcyjnej polityki pieniężnej, reformę administracji oraz polityki społecznej, uszczelnienie systemu podatkowego, ściślejszą kontrolę wydatków państwowych, efektywniejsze wykorzystanie funduszy strukturalnych, a także prywatyzację sektorów bankowego, telekomunikacyjnego oraz paliwowego. Zadeklarowane cele polityki gospodarczej były zgodne nie tylko z postanowieniami Paktu na Rzecz Stabilności i Wzrostu, ale także z Ogólnymi Wytycznymi Polityki Gospodarczej krajów członkowskich i Wspólnot Europejskich na rok 1999 i 2000, co zostało zawarte w Znowelizowanym Programie Konwergencji<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> Pakt na rzecz Stabilizacji i Wzrostu, przyjęty w Dublinie w 1996 r. przez szefów państw i rządów krajów UE. Ma zapewnić dyscyplinę fiskalną i stabilność cen na terenie UGW, zobowiązuje państwa członkowskie do przestrzegania deficytu budżetowego na poziomie maksymalnie 3% PKB. Można go nazwać „Kodeksem karnym” UGW. Przykładowo, jeżeli 1) jeden z krajów podwyższa deficyt ponad 3% PKB i spadek jego PKB wynosi między 0,75% a 2%, to Rada UE może, ale nie musi, wyznaczyć karę; 2) jeden z krajów podwyższa deficyt ponad 3% PKB i spadek jego PKB jest większy niż 2%, to Rada UE nie może wyznaczyć kary; 3) jeden z krajów podwyższa deficyt ponad 3%, ale spadek jego PKB jest mniejszy niż 0,75%, to Rada UE musi wyznaczyć karę. Za: *Europieniądz wspólnej Europy*, broszura Przedstawicielstwa KE w Polsce, Warszawa 2001, s. 34–35.

<sup>34</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>35</sup> *Ibidem*.

W drugiej połowie lat 90. widoczny był znaczny i ciągły postęp w gospodarce Grecji, torujący jej drogę do uczestnictwa w Europejskim Systemie Walutowym do roku 2001. Postęp ten potwierdzał fakt, że w trakcie tego okresu deficyt budżetowy zmniejszył się o ponad 10 punktów procentowych produktu narodowego brutto wytworzonego w kraju, z 13,8% w 1993 do 2,2% w 1998<sup>36</sup>. Wzrost gospodarczy w roku 1998, w porównaniu zaledwie do roku poprzedniego, stanowił różnicę prawie dwóch punktów procentowych. W porównaniu z nominalnym wzrostem dochodu krajowego brutto o 8,6%, całkowite dochody wzrosły o 12,8%, podczas gdy całkowite bieżące wydatki wzrosły jedynie o 6,5%<sup>37</sup>. Ogólny dług publiczny (narodowy) Grecji był w tym czasie wciąż jednym z największych w państwach UE (trzeci po długi Włoch i Belgii), jednak gwałtownie spadał i osiągnął 105,5% pod koniec 1998 r. Był to największy spadek, jaki miał kiedykolwiek miejsce w Grecji i przewyższał dwukrotnie przeciętną redukcję długu narodowego w krajach UE. Spadek ten był wynikiem dużej nadwyżki handlowej oraz znacznych dochodów pochodzących z prywatyzacji. Redukcja gwarancji publicznych na pożyczki z budżetu państwa dokonywane przez przedsiębiorstwa publiczne w ciągu kilku lat oznaczała, że te powiększające dług czynniki były wówczas bardzo silnie poskromione i trzymane pod ścisłą kontrolą. Mimo wszystko jednak dług ten nadal był zbyt duży w stosunku do wymagań postawionych w traktacie o Unii Europejskiej<sup>38</sup>. Inflacja obniżyła się drastycznie w 1998 r. o około 10 punktów procentowych, z 14,4% w roku 1993 na niecałe 4% w 1998, i szacowano, że obniży się do średniej rocznej wielkości 2% w 1999 r., tym samym dopełniając odpowiednie kryterium konwergencji<sup>39</sup>.

Owo „poskromienie” długu narodowego spowodowane było trzema czynnikami: wzrostem konkurencyjności w różnych sektorach gospodarki, polityką ograniczonego i kontrolowanego dostępu do dochodów zarówno dla sektora prywatnego, jak i publicznego, oraz jednoczesnym obniżeniu opodatkowania pośredniego paliwa, samochodów i prądu<sup>40</sup>. Pod wpływem spadku zarówno inflacji, jak i stopnia publicznego zadłużenia przedsiębiorstw, stopy procentowe przyjęły tendencję zniżkową idącą w jednej linii z ich konwergencją z przeciętną europejską wielkością stóp procentowych. Dziesięcioletnie stopy procentowe obligacji już wówczas zbiegły się ze średnią europejską<sup>41</sup>.

Realizacja programu konwergencji odbiła się korzystnie na wskaźnikach ekonomicznych Grecji. Do najistotniejszych wydarzeń oddziałujących na grecką gospodarkę (obok przyspieszenia przez rząd interwencji strukturalnych i kryzysów rosyjskiego i azjatyckiego), należy zaliczyć, przede wszystkim, wprowadze-

---

<sup>36</sup> D. Sielski, *op. cit.*

<sup>37</sup> *Ibidem.*

<sup>38</sup> Informacje Ambasady Grecji...

<sup>39</sup> *Ibidem.*

<sup>40</sup> *Ibidem.*

<sup>41</sup> *Ibidem.*

nie drachmy do mechanizmu kursowego (ERM) Unii Europejskiej, co nastąpiło w 1998 r. W marcu 1998 r. Komitet Walutowy Unii Europejskiej, obradujący w Brukseli, zgodził się na przyjęcie greckiej drachmy do ERM. W ten sposób Grecja stała się 13 krajem Unii Europejskiej, którego waluta należy do europejskiego systemu walutowego (ESW). Przynależność przynajmniej od dwóch lat do ERM bez dewaluacji waluty narodowej jest jednym z warunków przystąpienia do Unii Gospodarczo-Walutowej.

Przystąpienie Grecji do systemu kursowego oznaczało, że grecki bank centralny wraz z bankami centralnymi pozostałych krajów systemu (a od 1 stycznia 1999 r. wraz z Europejskim Bankiem Centralnym), został zobligowany do interwencji na rynku jeśli drachma odchyli się plus/minus 15% w stosunku do ustalonego parytetu centralnego (357 drachm za 1 ecu)<sup>42</sup>. Było to duże wyzwanie dla władz w Atenach, które zostały zmuszone w krótkim czasie ograniczyć wzrost cen (w lutym roczny wskaźnik inflacji wynosił w skali rocznej 4,3% wobec 1,3% w całej UE), deficyt budżetowy (4,2% PKB w minionym roku wobec 2,7% przeciętnej w UE) i deficyt handlowy<sup>43</sup>.

W dalszej perspektywie konieczne było także ograniczenie zadłużenia państwa (108% PKB), które, jak wspomniano, było najwyższe wśród krajów Unii, poza Belgią i Włochami. Z prognoz Komisji Europejskiej wynikało, że w roku 1998 deficyt budżetowy powinien zostać zredukowany do 3% PKB, a w 1999 wskaźnik inflacji winien spaść 3% w skali rocznej, co pozwoliłoby Grecji stać się dwunastym członkiem strefy euro w 2001 r.<sup>44</sup> Decyzje Komitetu Walutowego poprzedziła dewaluacja drachmy o 13,8% oraz przedstawienie pakietu posunięć mających wprowadzić Grecję do Unii Gospodarczo-Walutowej w ciągu niecałych trzech lat<sup>45</sup>.

Wstępując do ERM Grecja uczyniła decydujący krok w stronę przyłączenia się do UGW w roku 2001. Przystępując do tego mechanizmu kraj ten podjął efektywną decyzję dotyczącą sposobu i zakresu, w jakim drachma zamieniona zostanie na euro. Owo przystosowanie do wymagań ERM oznaczało silniejszą długoterminową pozycję konkurencyjną Grecji w ramach Unii Europejskiej, tym samym oznaczało również, że stopa wzrostu gospodarczego będzie rosła i w związku z tym konwergencja z Unią będzie utrzymana<sup>46</sup>. Uczestnictwo w europejskim mechanizmie kursowym połączone zostało z podjęciem przez Grecję środków podatkowych i strukturalnych mających na celu zneutralizowanie ubocznych efektów dostosowania drachmy do wymagań UGW oraz dostarczenia greckiej ekonomii bodźca do konkurencyjnego rozwoju<sup>47</sup>.

---

<sup>42</sup> J. Bielecki, *Grecja przyjeta do eurolandu*, „Rzeczpospolita”, 20.06.2000.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

<sup>44</sup> *Ibidem*.

<sup>45</sup> *Ibidem*.

<sup>46</sup> Informacje Ambasady Grecji...

<sup>47</sup> *Ibidem*.

W marcu 1998 r. rząd przedstawił szczegóły kuracji wstrząsowej, która miała zostać zaaplikowana gospodarce na najbliższe 18 miesięcy, aby Grecja mogła wprowadzić euro w 2001 r. Plan przedstawiony przez ministra finansów Jan-nosa Papantoniou składał się z 3 elementów: ożywienia prywatyzacji, absolutnej kontroli nad inflacją i ostrego zredukowania wydatków publicznych<sup>48</sup>. Przyspieszeniu miały ulec reformy rynku pracy (większa elastyczność) i systemu opieki społecznej. W odniesieniu do płac resort finansów zaapelował do partnerów społecznych o ograniczenie podwyżek w sektorze prywatnym do 2,5%, czyli do poziomu takiego samego, jaki przewidziano w sferze budżetowej<sup>49</sup>.

Wzrost ekonomiczny Grecji był również spowodowany nową sytuacją geopolityczną na Bałkanach. W przeszłości Grecja znajdowała się w nieprzychylnym układzie, który nie miał miejsca nigdzie indziej w Europie – północne granice kraju stanowiły prawdziwą barierę dla komunikacji, handlu i inwestycji w krajach sąsiadujących. Sytuacja ta tworzyła dwa poważne problemy: po pierwsze – powiększała ekonomiczny dystans między Grecją a krajami Unii Europejskiej, a po drugie – nie pozwalała na swobodny rozwój sił konkurencyjności. Wy-równanie tych zaburzeń stanowiło oczywistą polityczną i ekonomiczną korzyść dla wszystkich europejskich narodów i rynków, a Grecja mogła przyjąć kluczową rolę w tym procesie<sup>50</sup>. Geopolityczna izolacja Grecji, połączona z małym rynkiem krajowym, spowodowała strukturalne niedociągnięcia w gospodarce i tworzyła sytuację jedyną w swoim rodzaju w Europie: przemysł grecki był jednym z najbardziej niespójnych i słabo rozwiniętych w Europie, handel z innymi krajami Unii Europejskiej odbywał się pomiędzy sektorami, według tradycyjnego wzoru porównywalnych korzyści, sojusze i biznesowe partnerstwo z zagranicznymi współnikami były rzadkie, szczególnie w sektorze przemysłowym<sup>51</sup>.

Niezwykle ważny wkład w przyspieszenie wzrostu ekonomicznego Grecji miały, obok skumulowanych inwestycji prywatnych i silnej aktywności przemysłowej, stałe przyływy środków z Funduszy Strukturalnych UE. Dogodne środowisko dla działalności ekonomicznej stworzyło przyspieszenie w przyswojeniu i zastosowaniu przez Grecję funduszy strukturalnych z CSF (*Community Support Framework* – Ramy Wsparcia Wspólnotowego) Unii Europejskiej dla finansowania wielkich projektów infrastrukturalnych. Wpłynęło to szczególnie na modernizację produkcji<sup>52</sup>.

Rząd premiera Simitisa zaczął wprowadzać i stosować szeroki zakres środków zarówno na rynku pracy, jak i produktów. Jeżeli chodzi o rynek pracy, celem stało się uelastycznienie zasad zatrudnienia przez wprowadzenie legislacji, która by pozwalała, między innymi, na negocjowanie płac na szczeblu lo-

---

<sup>48</sup> J. Bielecki, *op. cit.*

<sup>49</sup> *Ibidem.*

<sup>50</sup> Informacje Ambasady Grecji...

<sup>51</sup> *Ibidem.*

<sup>52</sup> *Ibidem.*

kalnym i przedsiębiorstwa, szczególnie na terenach o wysokim bezrobociu, tak aby uzyskać konkurencyjne stawki, pracę na pół etatu w sektorze publicznym i w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej oraz zaoszczędzić na kosztach administracyjnych<sup>53</sup>.

Program prywatyzacyjny z 1998 r. dotyczył także przepływów na rynku papierów wartościowych i sprzedaży 11 państwowych przedsiębiorstw, banków oraz instytucji użyteczności publicznej. Zgodnie z nieopublikowanymi danymi Ministerstwa Finansów, w 1998 r. dochody pochodzące z prywatyzacji sięgnęły prawie 3% dochodu krajowego brutto, jest to jedna z najwyższych wielkości kiedykolwiek osiągniętych w krajach europejskich. Program prywatyzacji był kontynuowany po roku 1999 i rozciągnięty na większą liczbę publicznych przedsiębiorstw, zakładów portowych i innych instytucji użyteczności publicznej, które ówczesnie podlegały restrukturyzacji<sup>54</sup>. Restrukturyzacja przynoszących straty publicznych przedsiębiorstw (głównie w sektorach transportowym, pocztowym i obrony) miała na celu, między innymi, eliminację działań wpływających niekorzystnie na efektywność pracy. Podjęto działania podnoszące produktywność i konkurencyjność gospodarki, mianowicie: usunięto nadwyżkę zatrudnienia dzięki przesunięciu pracowników do innych sektorów oraz rozpoczęto formowanie strategicznych sojuszów z firmami krajowymi i zagranicznymi<sup>55</sup>.

Po długim okresie stagnacji Grecja w drugiej połowie lat 90. wreszcie zaczęła wykazywać istotne wskaźniki rozwoju, które miały wielki wpływ na realną konwergencję greckiej ekonomii z gospodarkami innych krajów Unii Europejskiej<sup>56</sup>. Proces konwergencji stanowił dla tego kraju okazję, między innymi, do przeprowadzenia zmian strukturalnych we własnej gospodarce, rozwoju rynków, wprowadzenia nowej, mniej własnościowej, a bardziej regulacyjnej roli państwa, umożliwił również modernizację systemu finansowego. Reformy strukturalne i korzyści płynące ze wzrostu produkcji – to dwa czynniki, które w połączeniu z greckim zaangażowaniem w stabilną politykę, przynosiły kolejne finansowe korzyści przez spadające koszty, zwiększoną produktywność, stabilne płace oraz solidny i nieprzerwany rozwój<sup>57</sup>.

Jednym z najważniejszych celów greckiej polityki ekonomicznej w drugiej połowie lat 90. było podniesienie konkurencyjności kraju i zdolności gospodarki do odpowiadania na wstrząsy specyficzne dla krajów jednoczącej się Europy. Konwergencja zakładała bardziej skoordynowaną i zahamowaną odpowiedź na kryzysy międzynarodowe<sup>58</sup>. Jak łatwo obecnie zaobserwować, nie spełniła jed-

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> *Ibidem*.

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> Konwergencja realna polega na zmniejszeniu różnic w poziomach zamożności między krajami członkowskimi. Za: W. Molle, *Ekonomika integracji europejskiej. Teoria, praktyka, polityka*, Gdańsk 2000, s. 451.

<sup>57</sup> Informacje Ambasady Grecji...

<sup>58</sup> *Ibidem*.

nak swojego zadania. Powstaje pytanie, czy był to efekt niedoprecyzowania kryteriów konwergencji, czy (co bardziej prawdopodobnie) konsekwencja ich nieprzestrzegania przez państwa strefy euro.

Sytuacja Grecji na przełomie wieków – to przede wszystkim widoczny ograniczony wpływ sytuacji międzynarodowej na ekonomię tego kraju jako członka ERM, niewątpliwie spowodowany zmianami instytucjonalnymi i podwyższeniem wiarygodności greckiej gospodarki po przystąpieniu do tego mechanizmu (tym samym był on pewnego rodzaju gwarancją dla międzynarodowych inwestorów). Wzrost gospodarczy wraz z ze środkami płynącymi ze strony Unii Europejskiej stały się kluczowymi składnikami rządowego projektu przekształceń. Odejście od radykalnej polityki ekonomicznej w wyniku stopniowej zmiany, rozwój masowej infrastruktury wyjętej spod kontroli państwa i prywatyzacja – wszystkie te czynniki skierowały falę międzynarodowego zaufania do Grecji. Ulepszone systemy telekomunikacyjne, niskie koszty pracy i wysoka produktywność, wsparte ułatwieniami kredytowymi i obniżonymi kosztami, uczyniły z Grecji atrakcyjną bazę dla inwestycji długoterminowych. Nie należy też zapominać, że bezpośrednio z Grecji jest dostęp do wspólnych przedsięwzięć na otwierających się rynkach krajów bałkańskich, Morza Czarnego, Europy Wschodniej czy wschodnich regionów śródziemnomorskich. Fundusze uznaniowe, dostępne dla niektórych regionów i sektorów, dostarczały dodatkowego bodźca do inwestycji<sup>59</sup>.

Bardzo istotną kwestią jest zwrócenie uwagi na fakt, że stan stabilizacji gospodarczej został osiągnięty przez Grecję bez recesji (co dziś wywołuje wiele spekulacji). Konsekwentna i spójna polityka ekonomiczna oraz stabilne warunki makroekonomiczne przyniosły tak potrzebny wzrost gospodarczy. Wzrost produktu narodowego brutto w omawianym okresie stopniowo przyspieszył (z 1% w 1993 r. do 3,5% w 1998 r.) o jedną jednostkę procentową powyżej średniej europejskiej. Można powiedzieć, że cała grecka ekonomia zaczęła się dostosowywać do średniej unijnej<sup>60</sup>.

Rok 1999 przyniósł dalszą poprawę wyników makroekonomicznych, zbliżając Grecję do całkowitego spełnienia kryteriów konwergencji. Inflacja obniżyła się do wysokości 2,6% w skali rocznej, oprocentowanie dziesięcioletnich obligacji rządowych zredukowano do poziomu 6,14%. Stan finansów państwa również uległ poprawie – udział zadłużenia rządowego w PKB obniżono do 104,2%, zaś poziom deficytu budżetowego spadł do 2,3% PKB. Stabilniejsze wyniki ekonomiczne uzyskano zachowując wysoki wzrost gospodarczy – na poziomie 3,5%<sup>61</sup>.

Kontynuacja pozytywnych tendencji była możliwa głównie dzięki konsekwencji w prowadzeniu restrykcyjnej polityki budżetowej. Oszczędności budżetowe

<sup>59</sup> *Ibidem*.

<sup>60</sup> *Ibidem*.

<sup>61</sup> D. Sielski, *op. cit.*

towe osiągnięto zarówno poprzez obcięcie wydatków na cele publiczne i społeczne, jak i politykę redukcji zatrudnienia w administracji i urzędach państwowych (na miejsce pięciu odchodzących pracowników zatrudniano tylko jednego nowego, z wyjątkiem oświaty, ochrony zdrowia i sektora obronnego, gdzie relacja ta kształtowała się około 1:1). W celu obniżenia kosztów funkcjonowania administracji publicznej, a także zwiększenia jej efektywności, dokonano fuzji lub likwidacji wielu urzędów lokalnych i organizacji publicznych. Ponadto, na mocy odpowiednich umów, część wydatków rządowych została przeniesiona na pracodawców (m.in. koszty ubezpieczeń dla pracowników imigracyjnych)<sup>62</sup>. W celu uelastycznienia struktury gospodarki i zwiększenia jej konkurencyjności kontynuowano program prywatyzacji (zwłaszcza w przypadku sektora bankowego). Jednocześnie rząd Simitisa intensywnie prowadził powiązane ze sobą polityki przemysłową i regionalną, aby pobudzić prywatne inicjatywy. Kluczowym bodźcem dla inwestorów stał się system różnorodnych ulg, obejmujących m.in. granty gotówkowe, subsydiowanie oprocentowania kredytów lub opłat leasingowych, przyznawanie ulg podatkowych itp. Ulgi te zastosowano w różnych sektorach (wydobywczym, przetwórczym, w usługach – m.in. w turystyce, bardzo istotnej dla gospodarki Grecji, o czym była mowa wyżej). Rodzaj dostępnych dla przedsiębiorstw pakietów uzależniony został od regionu, w którym działa firma, liczby nowych miejsc pracy, rodzaju inwestycji oraz czasu działania na rynku danej jednostki. Jednym z głównych celów tych zachęt było, i nadal jest, pobudzenie rozwoju regionalnego, ponieważ na jedenaście regionów, uznawanych przez Komisję Europejską za najbardziej niebezpieczne w Unii Europejskiej, aż siedem znajduje się właśnie w Grecji<sup>63</sup>.

Wszystkie szacunki i wskaźniki ekonomiczne pod koniec lat 90. zdawały się wskazywać, że Grecja będzie w stanie osiągnąć wszystkie kryteria konwergencji wymagane traktatem z Maastricht. Dodatkowym pozytywnym czynnikiem, o czym była już mowa, było przystąpienie tego kraju do mechanizmu kursowego Unii Europejskiej – przyczyniło się to do uczynienia z Grecji dobrze prosperującego „gracza” w dążeniu do członkostwa w Unii Gospodarczo-Walutowej. Dzięki znacznej poprawie wyników gospodarczych, Grecja na początku roku 2000 spełniała warunki konwergencji. Niezbędne jednak było formalne potwierdzenie tego faktu przez Radę Unii Europejskiej. Kraj ten nadal był objęty derogacją, na mocy decyzji Rady z maja 1998 r., co oznaczało, że Grecja nie mogła zostać członkiem unii walutowej<sup>64</sup>. Mogła jednak pozwolić sobie, ze względu na wystarczająco dobre wskaźniki ekonomiczne, na rewaluację drachmy. Decyzja dotycząca rewaluacji została podjęta przez rząd Costasa Simitisa 17 stycznia 2000 r. Wcześniej zgodę na taki krok wydał Komitet Walutowy Unii Europejskiej. Zaakceptował on podwyższenie o 3,5% kursu centralnego greckiej waluty wobec

---

<sup>62</sup> *Ibidem*.

<sup>63</sup> *Ibidem*.

<sup>64</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*



euro do 340,75 drachmy w ERM<sup>65</sup> (w ten sposób kurs drachmy zbliżył się do notowań rynkowych – ok. 330 drachm za euro<sup>66</sup>). Pozwoliło to utrzymać panowania nad inflacją oraz dało bankowi centralnemu dodatkowe możliwości manewru w redukowaniu stóp procentowych (wzrost wartości drachmy spowodować miał obniżenie kosztów importu, co ułatwić miało z kolei utrzymanie niskiej inflacji, rewaluacja również ułatwić miała zadanie zapewnienia płynnego dostosowania greckich stóp procentowych do europejskich<sup>67</sup>). Wzmacniało to poważnie szansę Grecji na przystąpienie do strefy euro od 1 stycznia 2001 r.<sup>68</sup>

Rada UE 31 stycznia 2000 r. wydała pozytywną opinię dotyczącą zwerifikowanego Narodowego Programu Konwergencji Grecji na lata 1999–2002. Szczególne uznanie Rada wyraziła w związku ze znaczną poprawą finansów publicznych, zwłaszcza z przekroczeniem założonych w poprzednim programie celów. Polityka budżetowa została uznana za zgodną z wymogami Paktu na Rzecz Stabilności i Wzrostu. Aprobata budziły także sukcesy w zmniejszaniu inflacji<sup>69</sup>. Zwrócono jednak uwagę na fakt, że gospodarka grecka musi wykazać trwałe charakter osiągniętych wyników. Ponadto podkreślono konieczność zastosowania surowej polityki antyinflacyjnej, przy wykorzystaniu różnych instrumentów – polityki budżetowej i dochodowej (kluczowe stały się umowy płacowe w sektorach publicznym i prywatnym oraz współpraca z partnerami społecznymi). Przypomniano również, że rząd grecki powinien być gotowy na dalsze zaostrożenie polityki gospodarczej w następnym roku (2001) w przypadku wzrostu presji inflacyjnej<sup>70</sup>. Pozytywnie Rada UE wypowiedziała się na temat reform strukturalnych, które w znaczący sposób przyczyniły się do istotnej poprawy sytuacji ekonomicznej Grecji. Zwracała jednocześnie uwagę, że reformy powinny ulec przyspieszeniu, a wysiłki winny być skierowane na dalsze zwiększenie konkurencyjności gospodarki i usprawnienie rynku<sup>71</sup>.

W lutym 2000 r. Grecja osiągnęła wskaźnik inflacji w wysokości 2,9% lub – obliczony na bazie zharmonizowanego indeksu Unii Europejskiej, będącego podstawą oceny – 2,1%. Pozwoliło to na spełnienie jednego z najtrudniejszych dla tego kraju kryterium konwergencji. Wcześniej już zdołano doprowadzić długoterminowe stopy procentowe do wartości wymaganej przez traktat z Maastricht. Poziom deficytu budżetowego kształtował się bezpiecznie poniżej wartości referencyjnej, zaś udział długu publicznego w PKB wykazywał tendencje malejącą – kryteria fiskalne zostały uznane za spełnione już w styczniu 2000 r.<sup>72</sup>

---

<sup>65</sup> J. Bielecki, P. Rudzki, *Grecja w przedśionku eurolandu*, „Rzeczpospolita”, 17.01.2000.

<sup>66</sup> *Ibidem*.

<sup>67</sup> *Ibidem*.

<sup>68</sup> *Ibidem*.

<sup>69</sup> D. Sielski, *op. cit.*

<sup>70</sup> *Ibidem*.

<sup>71</sup> *Ibidem*.

<sup>72</sup> *Ibidem*.

Oczywiste wydawało się, że Grecja nie może poprzestać na osiągniętych rezultatach, jeżeli jej gospodarka ma sprostać wezwaniom związanym z przyjęciem wspólnej waluty. W zapowiedzianym na rok 2000 programie, rząd grecki przewidywał dalszą poprawę wskaźników makroekonomicznych. Planowano także dalsze obniżanie podatków. Rząd zakładał zwiększanie tempa wzrostu gospodarczego Grecji do 3,8% w skali roku. Miały się na to złożyć przede wszystkim inwestycje. Przewidywano, że inflacja będzie się kształtować na poziomie około 2%. Zapowiadano również ostrzejszą politykę fiskalną. Liczono również, że redukcja kosztów obsługi zadłużenia publicznego zaowocuje zmniejszeniem deficytu rządowego do wysokości 1,2% PKB, zaś w roku następnym – 0,2%. Zakładano także, że lepsza kondycja finansów publicznych, niższe stopy procentowe oraz wpływy z prywatyzacji pozwolą zredukować udział długu publicznego w PKB poniżej 100% w roku 2001<sup>73</sup>.

Również polityka dochodowa rządu została podporządkowana tłumieniu inflacji. Założono 2% wzrost wynagrodzeń pracowniczych w sektorze budżetowym. Natomiast w sektorze prywatnym planowano, że nowe porozumienia płacowe w roku 2000 powinny przynieść umiarkowany wzrost wynagrodzeń, ponieważ pewien wskaźnik dla nich stanowi poziom płac w sektorze publicznym<sup>74</sup>.

Kontynuowano proces prywatyzacji, który dotyczył przede wszystkim sektora bankowego i telekomunikacyjnego. W dalszej perspektywie przewidywano liberalizację usług publicznych i komunalnych (takich, jak kanalizacja czy energetyka). Rząd zapowiadał także podjęcie różnych środków mających na celu: zwiększenie zatrudnienia, poprawę elastyczność rynku pracy, podniesienie jakości nauczania. Zaczęto organizować szkolenia dla bezrobotnych, zdecentralizowano negocjacje płacowe na poziomie lokalnym i przedsiębiorstwa, zalegalizowano prywatne biura pośrednictwa pracy, wprowadzono prace w niepełnym wymiarze godzin w sektorze publicznym. Zakładano, że dzięki tym środkom stopa bezrobocia w 2000 r. zostanie obniżona do wysokości 10,1% (z 10,5% w 1999 r.)<sup>75</sup>.

Zarówno osiągnięte na początku roku 2000 wyniki gospodarcze, jak i założenia polityki ekonomicznej, sprawiły, że Grecja uznała za konieczne doprowadzenie do uchylecia derogacji, jaką była objęta, na mocy decyzji Rady Unii Europejskiej, od 1998 r., a która była przeszkodą w pełnoprawnym członkostwie w Unii Gospodarczej i Walutowej. Takie uchylene derogacji przewiduje procedura określona w artykule 122 (2)<sup>76</sup> traktatu ustanawiającego Wspólnoty Go-

<sup>73</sup> *Ibidem*.

<sup>74</sup> *Ibidem*.

<sup>75</sup> *Ibidem*.

<sup>76</sup> Art. 122 (2): „Przynajmniej co dwa lata na żądanie państwa członkowskiego objętego derogacją, Komisja i EBC składają sprawozdanie Radzie, zgodnie z procedurą przewidzianą w art. 121 (1). Po konsultacji z PE i dyskusji w ramach Rady zebranej w składzie szefów państw lub rządów, Rada, stanowiąc większością kwalifikowaną na wniosek Komisji, decyduje, które państwa członkowskie, objęte derogacją spełniają niezbędne warunki, na podstawie kryteriów określonych w artykule 121 (1) i uchyla derogacje w stosunku do danych państw członkowskich”.

spodarcze<sup>77</sup>. Zgodnie z tym artykułem, procedura ta jest inicjowana raz na dwa lata lub na wniosek państwa członkowskiego objętego derogacją i opiera się na ocenie przygotowywanej w oparciu o raport Komisji Europejskiej oraz Europejskiego Banku Centralnego. Raporty są następnie przedkładane Radzie według procedury przewidzianej w artykule 121 (1) traktatu ustanawiającego WE<sup>78</sup>. 9 marca 2000 r. Grecja złożyła wniosek o przygotowanie oceny stanu jej gospodarki i w efekcie uchylenie derogacji<sup>79</sup>. Można to uznać za moment przedłożenia formalnego wniosku o członkostwo w unii gospodarczo-walutowej.

Nie należy pomijać faktu, że gospodarczy sukces Grecji miał swoją cenę. Surowy program redukcji deficytu kosztem obcinania wydatków publicznych dotknął wiele już wcześniej ubogich regionów i ich mieszkańców, dodatkowo pogłębiając dysproporcje rozwojowe. Zlikwidowano 150 tysięcy miejsc pracy w przemyśle, upadło wiele małych przedsiębiorstw w handlu, zubożeli również rolnicy. Niezadowolający poziom usług publicznych, m.in. niedostateczne wyposażenie szpitali i niski poziom nauczania w szkołach państwowych poruszył część obywateli bardziej niż ambitne zamierzenia rządu<sup>80</sup>. Konsekwentnie realizowany trudny program gospodarczy wywoływał protesty i strajki prawie wszystkich grup zawodowych<sup>81</sup>, i tak, na przykład, w lutym 1997 r. protestowali rolnicy, którzy blokowali drogi w Tesalii. W następnym miesiącu strajkowali nauczyciele, pracownicy służby zdrowia, transportowcy i urzędnicy. Zapowiedź prywatyzacji „Olimpic Airways” i Banku Jońskiego wywołała protesty pracowników zagrożonych zwolnieniami<sup>82</sup>. Rząd w tym czasie w celu załagodzenia sytuacji starał się podjąć „dialog społeczny” ze związkami zawodowymi (GSSE – Centrala Greckich Związków Zawodowych) i przedstawicielami pracodawców (SEB – Federacja Greckich Pracodawców). Utworzono wiele trójstronnych komisji w celu

---

<sup>77</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>78</sup> Art. 121 (1): „Komisja i EIW składają Radzie sprawozdania w sprawie postępów dokonanych przez państwa członkowskie w wypełnianiu zobowiązań w zakresie urzeczywistniania unii gospodarczej i walutowej. Sprawozdania te określają, czy ustawodawstwo krajowe każdego państwa członkowskiego, w tym statuty jego krajowego banku centralnego, jest zgodne z art. 108 i 109 niniejszego traktatu i ze statutem ESBC. Sprawozdania określają również, czy osiągnięty został wysoki poziom trwałej zbieżności, analizując, w jakim stopniu każde państwo członkowskie spełniło następujące kryteria: osiągnięcie wysokiego stopnia stabilności cen [...]; stabilny charakter finansów publicznych [...]; poszanowanie zwykłych marginesów wahań kursów przewidzianych ERM przez co najmniej dwa lata, bez dewaluacji waluty w stosunku do waluty innego państwa członkowskiego; trwały charakter zbieżności osiągniętej przez państwo członkowskie i jego udziału w ERM, co odzwierciedla się w poziomach długoterminowych stóp procentowych. Cztery kryteria określone w niniejszym ustępie i odpowiednie okresy, podczas których każde ma być przestrzegane, są sprecyzowane w protokole załączonym do niniejszego traktatu. Sprawozdania Komisji i EIW biorą również pod uwagę stan rozwoju ECU, wyniki integracji rynków, sytuację i rozwój równowagi płatności bieżących oraz ocenę rozwoju jednostkowych kosztów pracy i innych wskaźników cen”.

<sup>79</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>80</sup> D. Sielski, *op. cit.*

<sup>81</sup> A. M. Brzeziński, *op. cit.*, s. 232.

<sup>82</sup> *Ibidem.*

omówienia spornych kwestii. Premier jednak, wraz ze swym rządem, nie odstąpił od rygorystycznego programu gospodarczego<sup>83</sup>.

Ze względu na upływ dwóch lat od decyzji Rady odnośnie do składu pierwszej grupy zakwalifikowanych do UGW państw oraz złożenie przez Grecję w marcu 2000 r. formalnego wniosku o przystąpienie do obszaru wspólnej waluty, 27 kwietnia 2000 r. Europejski Bank Centralny przyjął swój raport konwergencji, zaś 3 maja tego samego roku Komisja – na podstawie raportu własnego i EBC – przyjęła propozycje decyzji dla Rady Unii Europejskiej w sprawie przystąpienia Grecji do strefy euro<sup>84</sup>. Przedmiotem raportów była ocena wyników ekonomicznych i legislacji zarówno Grecji, jak i Szwecji, mimo że ta druga jeszcze nie zgłosiła wniosku o przyjęcie do unii walutowej. Szwecja nie skorzystała z klauzuli *opt-out*, co formalnie oznacza, że powinna dążyć do spełnienia kryteriów konwergencji.

Raporty Komisji i Europejskiego Banku Centralnego zawierały szczegółową ocenę zgodności greckiego porządku prawnego z artykułami 108<sup>85</sup> i 109<sup>86</sup> traktatu ustanawiającego WE oraz ze statutem Europejskiego Systemu Banków Centralnych i Europejskiego Banku Centralnego<sup>87</sup>. W swoim raporcie<sup>88</sup> EBC pozytywnie ocenił efekty antyinflacyjnej polityki Grecji, uznając że spełniła ona kryterium inflacyjne i że w porównaniu z poprzednimi okresami wysokiej inflacji, obecnie stopa wzrostu cen w tym państwie jest bliższa niż kiedykolwiek poziomowi względnej stabilności. Podkreślił jednak, że częściowo odpowiedzialne są za to czynniki tymczasowe (m.in. obniżka podatków pośrednich), zaś w przyszłości – zwłaszcza w 2001 r. – gospodarka Grecji będzie narażona na wiele niebezpieczeństw, m.in. osłabienie amortyzującego wpływu obniżki podatków oraz presję inflacyjną w wyniku redukcji stóp procentowych do poziomu obowiązującego w strefie euro oraz dalszą konwergencję drachmy w kierunku jej kursu konwersji<sup>89</sup>.

W odniesieniu do stanu finansów publicznych, poziom deficytu rządowego (1,6% w 1999 r.) został uznany przez EBC za bezpiecznie obniżony w stosunku

---

<sup>83</sup> *Ibidem*.

<sup>84</sup> D. Sielski, *op. cit.*

<sup>85</sup> Art. 108: „W wykonywaniu uprawnień oraz zadań i obowiązków, które zostały im powierzone niniejszym traktatem i statusem ESBC, ani EBC, ani krajowy bank centralny, ani członek któregokolwiek z ich organów decyzyjnych, nie zwracają się o instrukcje ani ich nie przyjmują od instytucji czy organów wspólnotowych, rządów państw członkowskich, ani jakiegokolwiek organu. Instytucje i organy wspólnotowe, jak również rządy państw członkowskich zobowiązują się szanować tę zasadę i nie dążyć do wywierania wpływu na członków organów decyzyjnych EBC lub krajowych banków centralnych przy wykonywaniu ich zadań”.

<sup>86</sup> Art. 109: „Każde państwo członkowskie zapewnia, najpóźniej z datą ustanowienia ESBC, zgodność swojego ustawodawstwa krajowego, w tym statutu krajowego banku centralnego, z niniejszym traktatem i statutem ESBC”.

<sup>87</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>88</sup> [www.ebc.int/key/00/sp000503.htm](http://www.ebc.int/key/00/sp000503.htm) [grudzień 2002].

<sup>89</sup> *Ibidem*; D. Sielski, *op. cit.*; T. Gromek, *Ocena Grecji i Szwecji w kontekście członkostwa w unii gospodarczej i walutowej*, „Wspólnoty Europejskie” 2000, nr 4.

do wartości referencyjnej (3% PKB), a tym samym zgodny z kryterium zbieżności<sup>90</sup>. Europejski Bank Centralny jednak okazywał obawy względem wciąż dużego udziału długu publicznego w PKB (104,4% PKB w 1999 r.), zaś tempo jego zmniejszania uważał za wolniejsze, niż można oczekiwać. Zdaniem EBC, poziom zadłużenia publicznego mógł rodzić wątpliwość co do stabilności stanu finansów publicznych Grecji. EBC zalecał ostrzejszą politykę fiskalną, aby wartość referencyjna (60%) długu publicznego mogła zostać osiągnięta we właściwym czasie<sup>91</sup>.

Poziom długo terminowych stóp procentowych (6,4%), kształtujący się poniżej wartości referencyjnej, został uznany przez EBC za odpowiadający kryterium konwergencji. W odniesieniu do kryterium kursowego Europejski Bank Centralny uznał, że podczas dwuletniego okresu referencyjnego – od kwietnia 1998 r. do marca 2000 r. – kiedy drachma grecka uczestniczyła w ERM, jej kurs wymiany kształtował się powyżej kursu centralnego. W tym czasie zmienność kursu drachmy znacznie się zmniejszyła. Po stopniowej deprecjacji w 1999 r. oraz rewaluacji w styczniu 2000 r. (o czym była mowa wcześniej), kurs drachmy wobec euro w marcu 2000 r. oscylował w okolicach 2% powyżej nowego kursu centralnego (340,75 drachm za euro), po czym zbliżył się do niego w kwietniu tego samego roku<sup>92</sup>.

W odniesieniu do prawnych wymogów stawianych przez traktat z Maastricht, Europejski Bank Centralny stwierdził w swoim raporcie, że w przyjętym nowym statucie banku centralnego Grecji usunięto wszystkie niezgodności z wymaganiami strefy euro<sup>93</sup>.

W raporcie EBC wskazywał także obszary, w których Grecja powinna jeszcze nadrobić wiele gospodarczych zaległości, aby jej dotychczasowe sukcesy miały trwały charakter, były to m.in.: prowadzenie bardziej zdecydowanej polityki budżetowej, konieczność przeprowadzenia głębokich reform strukturalnych w celu uelastycznienia rynków pracy i produktów, szybsze wprowadzenie do krajowego ustawodawstwa prawa jednolitego rynku, reforma systemu ubezpieczeń społecznych, przyspieszenie prywatyzacji<sup>94</sup>, uwolnienie rynków energii, telekomunikacji i transportu<sup>95</sup>.

Komisja Europejska w raporcie<sup>96</sup> z 3 maja 2000 r. uznała, że Grecja w dużym stopniu osiągnęła trwały poziom zbieżności, także w odniesieniu do kryteriów, w stosunku do których Europejski Bank Centralny wyrażał zaniepokojenie.

---

<sup>90</sup> *Ibidem*.

<sup>91</sup> *Ibidem*.

<sup>92</sup> *Ibidem*.

<sup>93</sup> *Ibidem*.

<sup>94</sup> *Ibidem*.

<sup>95</sup> [www.euro.pap.com.pl/cgi-bin/wapp.pl?grupa=12&ID=5224](http://www.euro.pap.com.pl/cgi-bin/wapp.pl?grupa=12&ID=5224) [listopad 2008]; *O wejściu Grecji do strefy euro*, „Le Figaro”, 28.12.2000.

<sup>96</sup> IP/00/422; [www.europa.eu.int/comm/economy\\_finance/document/econeur/conv/conv\\_rep\\_2000\\_en.htm](http://www.europa.eu.int/comm/economy_finance/document/econeur/conv/conv_rep_2000_en.htm) [kwiecień 2003].

W konsekwencji, zgodnie z artykułem 122.2 traktatu o WE, Komisja przyjęła propozycje decyzji dla Rady Unii Europejskiej, w której rekomendowała Radzie potwierdzenie spełnienia przez Grecję niezbędnych warunków przyjęcia wspólnej waluty oraz przystąpienie Grecji z dniem 1 stycznia 2001 r. do unii walutowej<sup>97</sup>.

Proponowana data przystąpienia Grecji do trzeciego etapu Unii Gospodarczo-Walutowej zawierała się w okresie przejściowym, podczas którego państwa członkowskie, już uczestniczące w tym etapie, miały się przygotować do wprowadzenia euro do obiegu z dniem 1 stycznia 2002 r. W perspektywie tej daty Komisja Europejska rozważała, czy roczny okres pozostający po 1 stycznia 2001 r. będzie wystarczający do podjęcia przez Grecję odpowiednich działań umożliwiających wprowadzenie euro w zakładanym terminie. Przyjęto jednak, że opierając się na doświadczeniach innych krajów odnośnie do przygotowań do daty 1 stycznia 2002 r., Grecja będzie w stanie sprostać temu terminowi i nie będzie konieczne wprowadzanie dodatkowych zmian do przepisów regulujących zasady funkcjonowania obszaru euro<sup>98</sup>.

W przypadku przyjęcia propozycji Komisji, Rada Unii Europejskiej zobowiązana była przyjąć kurs wymiany między drachmą a euro oraz podjąć dodatkowe środki konieczne do wprowadzenia euro w Grecji w postaci nowelizacji odpowiednich aktów prawnych. Komisja dołączyła do swojej propozycji projekty:

- 1) Rozporządzenia Rady nowelizującego Rozporządzenie Rady (WE) nr 974/98 o wprowadzeniu euro;
- 2) Rozporządzenia Rady nowelizującego Rozporządzenie Rady (WE) nr 1103/97 o środkach towarzyszących wprowadzeniu euro;
- 3) Rozporządzenia Rady nowelizującego Rozporządzenie Rady (WE) nr 2866/98 o kursach wymiany między euro a walutami państw członkowskich przyjmujących euro<sup>99</sup>.

Nowelizacja wprowadzona dwoma pierwszymi rozporządzeniami sprostawała się jedynie do formalnego wpisania Grecji w poczet członków obszaru euro. Trzecie z proponowanych rozporządzeń było najważniejsze, gdyż ustalało sztywny kurs wymiany drachmy wobec euro<sup>100</sup>.

Ostateczna decyzja o przyjęciu Grecji do Eurolandu należała do Rady Unii Europejskiej. Miała ona ją podjąć na szczycie UE w Portugalii. Komisja Europejska i Europejski Bank Centralny potwierdziły więc, że Grecja spełnia cztery podstawowe kryteria kwalifikujące ją do unii walutowej (kryteria z Maastricht)<sup>101</sup>. Rada Unii Europejskiej na spotkaniu w Santa Maria de Feira, 19 czerw-

---

<sup>97</sup> *Ibidem*; D. Sielski, *op. cit.*

<sup>98</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>99</sup> *Ibidem*.

<sup>100</sup> *Ibidem*.

<sup>101</sup> [www.euro.pap.com.pl/cgi-bin/europap.pl?ID=722](http://www.euro.pap.com.pl/cgi-bin/europap.pl?ID=722) [maj 2008].

ca 2000 r. ustosunkowała się pozytywnie do propozycji Komisji Europejskiej i przyjęła decyzję o przyjęciu Grecji do strefy wspólnej waluty europejskiej od 1 stycznia 2001 r.<sup>102</sup> Rada przyjęła również rozporządzenie określające kurs wymiany drachmy, zgodnie z którym 1 euro stanowiło równowartość 340,75 greckiej drachmy od 1 stycznia 2001 r. W ten sposób Grecja (spełniwszy wszystkie niezbędne warunki) wraz z grecką drachmą – najstarszą walutą Europy – stała się 12 pełnoprawnym członkiem unii walutowej, powiększając obszar euro do 300 milionów mieszkańców<sup>103</sup>.

Skutki podjętej przez Radę decyzji były dla Grecji bardzo poważne. Podniesienie (w wyniku styczniowej rewaluacji) i usztywnienie kursu drachmy (w wyniku decyzji Rady) osłabiało konkurencyjność greckich towarów za granicą (mimo, że kraj miał istotny deficyt handlowy). Zdaniem UE decyzja ta była jednak konieczna, aby po przystąpieniu do strefy euro Grecy nie wykorzystali niedoszacowania swojej waluty, doprowadzając do zaburzeń w ramach Jednolitego Ryku<sup>104</sup>. Istotne, pozytywne znaczenie miał fakt, że zarobki Greków od momentu wejścia w obszar wspólnej waluty i usztywnienia jej kursu stały się warte więcej (w jednolitej walucie) niż wcześniej<sup>105</sup>.

Oczywistą kwestią był fakt, że funkcjonowanie w strefie euro zależało nie tylko od spełnienia formalnych kryteriów, ale także od konkurencyjności gospodarki. W kolejnych miesiącach po decyzji w Feirze, greckie przedsiębiorstwa mogły liczyć na tańsze kredyty – w miarę jak stopy procentowe zrównywały się z ustaleniami Europejskiego Banku Centralnego (w czerwcu 2000 r. – 4,5%). Jednak należało też brać pod uwagę fakt, że od początku 2001 r. miały zostać one wystawione na ostrą konkurencję w strefie euro<sup>106</sup>. Do tej pory (czyli do roku 2000) towary były w Grecji wyraźnie droższe niż w Unii, a eksport do reszty UE był minimalny (ok. 3% PKB)<sup>107</sup>.

Grecy uważali, że przystąpienie do unii walutowej mimo słabości euro na początku XXI w., wpłynie na: silniejsze zintegrowanie ich gospodarki z resztą Unii, zapewni ich krajowi większą stabilność pieniężną, na której straży stoi Europejski Bank Centralny, obniży koszty transakcyjne z partnerami unijnymi<sup>108</sup>. Rząd i premier Simitis, jednocześnie przestrzegali, że konieczne będzie: wzmocnienie inicjatywy i konkurencji oraz podniesienie poziomu administracji (bardzo słabej w Grecji)<sup>109</sup>.

---

<sup>102</sup> *Ibidem*; J. Pawlicki, *Grecja w eurolandzie*, „Gazeta Wyborcza”, 26.08.2001.

<sup>103</sup> P. Łoszewski, *op. cit.*

<sup>104</sup> J. Bielecki, P. Rudzik, *op. cit.*

<sup>105</sup> *Ibidem.*

<sup>106</sup> J. Bielecki, *op. cit.*

<sup>107</sup> *Ibidem.*

<sup>108</sup> [www.euro.pap.com.pl/cgi-bin/europap.pl?ID=722](http://www.euro.pap.com.pl/cgi-bin/europap.pl?ID=722) [maj 2008].

<sup>109</sup> *Ibidem.*

Reasumując można stwierdzić, że wejście Grecji w 2001 r. do strefy euro stworzyło ważny precedens dla kandydatów ubiegających się ówczesnie o członkostwo w Unii Europejskiej, a dziś może stanowić ważną naukę na przyszłość. Eksperci twierdzą, że przyjęcie tego kraju do obszaru euro miało w dużej mierze charakter symboliczny. Miał to być wówczas dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej dowód, że nagradzana jest polityka, która opiera się na zdrowych finansach publicznych, niskiej inflacji, sprawdzonych zasadach polityki monetarnej<sup>110</sup>. U progu XXI w. dla przywódców Unii Europejskiej mniej liczyły się konsekwencje ekonomiczne, za co dziś kraje te płacą wysoką cenę. Polityka przyamykania oczu na nadużycia i brak sankcji wobec naruszania przez poszczególne kraje warunków uczestnictwa w strefie euro okazały się bronią obosieczną. Nie ulega jednak wątpliwości, że stopień ekonomicznego dostosowania do wymogów Unii Gospodarczo-Walutowej gospodarki Grecji oraz stabilizacja, która była tego wynikiem, wraz z towarzyszącym jej rozwojem i wzrostem rynku wewnętrznego, robiły w pierwszych latach nowego stulecia olbrzymie wrażenie. Niestety, dziś wiadomo, że efekty te okazały się krótkotrwałe.

Wbrew nadziejom, wspólna waluta – euro, nie uchroniła krajów unii walutowej od skutków pogarszania się zewnętrznej koniunktury, nie przyczyniła się do gwałtownego wzrostu konkurencyjności gospodarki. Nowy pieniądz obnażył natomiast podstawowe słabości gospodarek strefy euro. Po raz kolejny dowiedziono, że kluczem do trwałego wzrostu gospodarczego jest odpowiedzialna polityka budżetowa i reformy strukturalne. Istotną kwestią są również różnice między bogatą Europą północną a biedniejszą południową. Mieszkańcy Południa są bardziej zirytowani, bowiem to ich najbardziej dotyczą zmiany koniunktury. Należy pamiętać, że na Południu są nie tylko niższe średnie płace, ale również wyższa średnia wieku i większa liczba osób żyjących z niskich emerytur. Państwa europejskiego Południa są również gorzej przygotowane do walki z inflacją. Już niespełna dwa lata po przystąpieniu do strefy euro, grecki komentator polityczny powiedział w gazecie „Eleftherotypia”: „Greckie społeczeństwo okazało się zdezorientowane i słabe wobec szalonego pędu ku kapitalizmowi, jaki przyniosła Unia Europejska”<sup>111</sup>. Dlatego nie powinno nikogo dziwić, że demonstracje czy bojkoty zdarzają się częściej w Grecji czy Portugalii, niż w Niemczech czy we Francji<sup>112</sup>.

Pomimo faktu, że obecny kryzys strefy euro jest, jak dotąd, najpoważniejszym w historii Unii Europejskiej i uzasadnione czyni pytanie nie tylko o kondycję ekonomiczną i przyszłość Europy, ale i o przyszłość całego świata – to jednak mówienie o kryzysie strefy euro wydaje się nieuprawnione – jest to po prostu kolejny akt kryzysu światowego, który nieuchronnie zmieni oblicze światowej

---

<sup>110</sup> T. Vlahou, C. Power, *Euroinflacja*, „Newsweek”, 06.10.2002.

<sup>111</sup> *Ibidem*.

<sup>112</sup> *Ibidem*.



gospodarki i polityki. Problem kondycji greckiej gospodarki, ale również innych krajów strefy euro, nie może być traktowany jako jedynie europejski. Kryzys grecki można traktować jako pierwszą kostkę domina, która przewraca pozostałe elementy i na razie nikt nie jest w stanie określić, jak wiele jeszcze tych elementów przewróci.

